

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Stycznia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 3 stycznia.

W dniu świątecznym Nowego Roku i Urodzin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEJ XIEŻNEY HELENY PAWEŁOWNY, w cerkwi pałac zimowego, odprawiane było dziękczynne nabożeństwo, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA: CESARZA JEGOMOŚCI i CESARZOWEJ JEYMOŚCI, ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI: WIELKIEGO XIAŻĘCIA NASTĘPCY, WIELKIEGO XIECIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA, WIELKIEJ XIEŻNEY HELENY PAWEŁOWNY i XIAŻĘCIA Alberta Pruskiego. Na tém nabożeństwie znajdowali się Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Ministrowie, Dworu i znaczniejsze Osoby ptołboicy, Jenerałowie i Officerowie Gwardyi i Armii. Po skończonych modłach, mieli szczęście składać powinszowanie JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, a potem JEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIEŻNIE HELENE PAWEŁOWNIE. Członkowie Ciąta dyplomatycznego także mieli zaszczyt składać powinszowanie NAYJAŚNIEJSZYM CESARSTWU ICHMOŚCI.

Wieczorem, w pałacu zimowym była maskarada dla szlachty i kupców i wielka kolacja w ermitażu. Miasto było wspaniale oświecone. (R. I.)

(Journal de St. Petersburg).

Przez ukaz najwyższy pod dniem 31 grudnia wydany do Kantoru Dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Pannami honorowemi NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JEYMOŚCI, Panny: Zofią Goleniszczew-Kutuzowównę, Elżbietę Batabinównę, Zofią Wasilezykównę, Alexandrę Xieźnicznię Trubecką i Katarzynę Butakowównę.

Przez ukaz najwyższy także daty, do Kantoru Dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować kluczem szambelańskim kameriunkra J. Miatlewa, radcę dworu należącego do Mioisteryum Skarbu.

CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerami orderu s. Anny 1szej klasy PP. Andrzeja Paszkowa, sprawującego obowiązki Łowczego Dworu J. C. M., oraz Radców Stanu Barona G. Meyendorfa, zarządzającego Komissyą umorzenia długów, i Diwowa, sprawującego obowiązki Koniuszego Dworu J. C. W. Wielkiego Xiażęcia Jmci MICHAŁA.

(z teyże gazety).

Przez reskrypt najwyższy także daty, CESARZOWA JEYMOŚĆ, chcąc okazać Swą Wysoką uprzejmość dla Pani Maryi Chitow, małżonki Kontrolera Państwa, raczyła ją udarować Krzyżem 2giej klasy orderu s. Katarzyny.

Przez reskrypt najwyższy pod dniem 9 grudnia, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerem orderu s. Włodzimierza 2giej klasy, P. Rzezywistego Radcę Stanu, Żukowskiego, sprawującego obowiązki intendenta ieneralnego oddzielnego korpusu kaukaskiego.

Przez reskrypta najwyższe pod dniem 15 grudnia, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować znakami Orderu s. Anny 1szej klasy, ozdobionemi Koroną Cesarzą, Jenerałów-Maiorów Sieversa 4go, naczelnika 2giej dywizyi huzarów i Akinfowa, dowódcę 1szej brygady 1szej dywizyi strzelców konnych.

Przez rozkaz dzienny pod dniem 1 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył podnieść i mianować: Jenerał-Maiorami za odznaczenie się w wojnie prze-

ciw Turkom, Półkowników: Kirpiczewa 1, dowódcę kompanii artylleryi konney N. 2go, należącej do Woyska Kozaków Dońskich; Poiarkowa, dowódcę półku pieszego kozłowskiego, z przeznaczeniem znajdowania się przy naczelniku 21szej dywizyi pieszej; Karpowa 2go, w Woysku Kozaków Dońskich; Anrepa, półku ułanów białogrodzkiego, adiutanta J. C. M., który się ma liczyć w kawalerii.

Jenerał-Maior, Baszyłow, liczący się w Armii, mianowany iest Radcą Tajnym i ma zasiadać w Rządzącym Senacie.

Jenerał-Maior, Reutt, zostający przy Naczelniku 21szej dywizyi pieszej, mianowany dowódcą 2giej brygady teyże dywizyi.

Przez rozkaz dzienny pod dniem 31 grudnia, Ryżki Woienny Gubernator, Jenerał adiutant, Jenerał piechoty, Margrabia Pauluzzi, uwolniony ze służby z mundurem z przyczyny słabości zdrowia. (R. I.)

Ukazy Rządzącego Senatu.
(z Gasety Senackiej).

O nierozciąganiu postanowienia, z dnia 19 czerwca 1822 roku, względem rocznego terminu w sprawach iskowych, na gubernie od Polski przyłączone.

Względem obowiązku Prokuratorów Gubernialnych znajdowania się na elekcyach szlacheckich.

O załogach co do przewozu towarów zagranicznych do Tamożni składowych i tranzito.

O zmniejszeniu liczby lat i kampanii morskich, położonych do zastugi na order s. Jerzego.

O ponowieniu, ażeby potrącania za urlopy czynione, były bez zaniedbania i potrącane pieniądze odsyłane były do kassy, dla przyłączenia do ogólnych dochodów Państwa.

O cenach przedażnych soli na rok 1830ty.

O porządku podnoszenia na podoficerów i pozbawiania tego stopnia służących przy policyach po miastach.

O tém, ażeby przy wydawaniu postanowienia w iakiémkolwiek mieście o zadosyćczynieniu kwateunkowi, uskutecznianie iego podług nowych wyznaczeń, naznaczyć od czasu otrzymania na mieyscu takowego postanowienia.

Marszałek powiatu głuchowskiego małorosyjskiej gubernii, czernichowskiej, Radca Stanu i Kawaler, Magierowski, otrzymawszy przy odniesieniu się P. Marszałka Gubernialnego, dla obiawienia Szlachcie powiatu głuchowskiego, kopią NAYWYŻSZEGO dyplomu, w dniu 4 sierpnia roku przeszłego, udzielonego przez NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI Szlachcie gubernii Czernichowskiej, z potwierdzeniem wszystkich praw i prerogatyw, z okoliczności tey NAYWYŻSZEY łaski, wezwał Szlachtę na dzień 6 grudnia roku przeszłego, iako w dniu uroczystym Wysokich Imienin CESARZA JEGOMOŚCI, NAYMIŁOŚCIWSZEGO MONARCHY, NIKOŁAJA PAWEŁOWICZA, w którym, po zebraniu się Szlachty w sobornej cerkwi s. Trójcy, odprawiona była Liturgia, a po niej kapelan cerkwi Wierygińskiej Narodzenia Panny Maryi, Paweł Murawski, miał stosowną do tey okoliczności mowę. Potym, dla powszechney wiadomości, przeczytany został NAYWYŻEY udzie-

fony Szlachcie dyplomaty, i następnie, przy licznem zgromadzeniu ludu, przez obecne całe duchowieństwo zaniesione były do Pana Boga modły, za zdrowie NAYIAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOSCI i całej NAYIAŚNIEJSZEJ FAMILII; po czem, w liczbie innych osób znaczniejszych, znajdujący się w tém mieście, z okoliczności naboru rekrutów, P. Majorossyjsko-czernichowskiego Sądu Jeneralnego Sędzia, Alexander Michajłowicz Markowicz i były w tym dniu, korpusu Żandarmów Major *Adamszewicz*, oraz Duchowieństwo, zaproszeni byli przez tegoż Marszałka na śniadanie, w czasie którego, przy spełnianiu toastów za zdrowie CESARZA JEGOMOSCI i całej NAYIAŚNIEJSZEJ FAMILII, spełniano takż, za zdrowie PP. Gubernatorów: Wojeńskiego, Xiążęcia Nikołaja Grzegorzewicza *Rupina* i Cywilnego, Nikołaja Iwanowicza *Zukowa*, oraz wszystkich Szlachty; wieczorem zaś, tegoż dnia, całe miasto było wspaniale oświecone.

— Przybyli do tutejszej stolicy: dnia 27 grudnia r. z. z *Berdyczewa*, Jenerał-Adjutant *Czyżeryn*; z *Kiowa*, Jenerał-Adjutant *Bistrom* iszy; dnia 28, z *Utebska*, tamieczny, mohilewski, smoleński i kaluzki Jenerał-Gubernator, Jenerał-piechoty, Xiążę *Chowański*; z *Nowej-Ladogi*, Dowódzca Leyb-gwardyi półku Kuryssierów, Jenerał-Major *Kozłuk*; dnia 29, z *Nyborga*, Dowódzca brygady 5tej dywizyi pieszej Jenerał-Major *Lutkowski*. Wyjechali: dnia 27, do *Narwy*, orszaku Jego CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Xiążę *Lobanow Rostowski*; dnia 28, do *Moskwy*, tamieczny Ober-Policmeyster, Jenerał-Major *Szulgin* 2gi. (R. I.)

— Dońskiego woyska Kozaków Chorąży, *Brestuchin*, znajdujący się ze swoją komendą na iednym z kordonów nadmorskich blisko *Odessy*, w miesiącu listopadzie 1828 roku, postzegłszy namorzu unoszony falami mały statek, pośpieszył z Kozakami ku brzegowi; a ponieważ nie znaleziono wtedy żadney łodzi, Kozacy więc: *Boldyrew* i *Bohaczew*, puścili się w pław przez fale, dosięgli statku, i, przyprowadziwszy go do brzegu, uratowali życie pięciu byłych na nim ludzi, którzy prawie zmarli od zimna, i dla tego na kordonie otrzymali potrzebną pomoc.

P. Zarządzący Głównym Sztabem Jego CESARSKIEJ MOŚCI, doprowadzał o tém do wiadomości NAYIAŚNIEJSZEGO PANA, i CESARZ JEGOMOSĆ NAYWYŻY rozkazać raczył: Chorążemu *Brestuchinowi* oświadczyć *Naywyższe* zadowolenie, a Kozakom: *Boldyrewowi* i *Bohaczewemu*, w nagrodę cztekolubnego ich postępku, *Naymiłościwiey* udzielić medale srebrne z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstędze orderu s. Włodzimierza, oraz po sto rubli assygnacyami.

— Wdowa po Kozaku woyska dońskiego, ze stancyi cymlańskiej, *Chudiakowa*, zimową porą idąc przez staw młynowy na rzece *Kumisaczce*, załamała się, w odległości 40 sażni od brzegu, gdzie było głębokości 4 arszyny, i była narażoną na zupełne niebezpieczeństwo życia; z teyże stancyi Kozak Dymitr *Golicyn*, postrzegłszy to, i pogardzając nieiako własnem życiem, rzucił się ku ratowaniu *Chudiakowej*, i, łamiąc lód, popłynął do tey nieszczęśliwey; ponieważ zaś wydało się rzeczą wątpliwą, iżby ten Kozak, przy tak dalekiem od brzegu oddaleniu, w pośród znaczney głębokości i zimna, mógł sam ieden wyratować tonącą, przetoż teyże stancyi służący w półku Leyb-gwardyi kozaków, giefreyter Jan *Kaplin*, trzymając w zębach koniec sznurka, którego drugi koniec przymocował u brzegu, śladem *Golicyna* przepłynął do *Chudiakowej*, schwycił ją za rękę, i, za pośrednictwem sznurka, wszyscy troje byli przez stojących na brzegu ludzi wyciągnięni na ląd, i tym sposobem zostali przy życiu.

P. Zarządzący Głównym Sztabem Jego CESARSKIEJ MOŚCI, o takim cztekolubnym czynie giefreytera *Kaplina*, i kozaka *Golicyna*, doprowadził do wiadomości NAYIAŚNIEJSZEGO PANA, a CESARZ JEGOMOSĆ *Naymiłościwiey* udarować raczył, każdego srebrnym medalem, z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstę-

dze orderu s. Włodzimierza, oraz po 25 rubli assygnacyami.

— Woyska dońskiego wiedzy miusskiej, Zwierzchności pozewney, w osadzie Chorążego *Szczerbakowa*, zdarzył się nocą w domu jego pożar, w tym właśnie czasie, kiedy wszyscy już spali; na szczęście w teyże porze przybył do wioski, wysłany za sprawami służby, od miusskiny Zwierzchności pozewney kozak *Sucharew*, który, postrzegłszy ogień, rzucił się do gorejącego domu, obudził familią *Szczerbakowa*, prócz 10letniego syna, który pozostał w izbie, obięty już ogniem. Kozak *Sucharew*, pogardziwszy własnem niebezpieczeństwem, rzucił się ku ginącemu, i, nie zważając na to, iż gorzał płaszcz, który miał na sobie, znalazł chłopczyka i wyniósł go z ognia na podworze, w iedney koszuli, która się na nim już paliła; potem, za pomocą włościan, jeszcze *Sucharew* dopomagał gasić pożar.

P. Zarządzący Głównym Sztabem Jego CESARSKIEJ MOŚCI, doprowadzał o tém do wiadomości NAYIAŚNIEJSZEGO PANA, a CESARZ JEGOMOSĆ *Naymiłościwiey* raczył udarować Kozaka *Sucharew*, w nagrodę cztekolubnego jego czynu, srebrnym medalem, z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstędze orderu s. Włodzimierza, oraz 50 rubli assygn. (R. I.)

— Córki Chorążego woyska orenburskiego kozaków, *Permiakowa*, dziewice: *Taciana* mająca lat 18 i *Eudoxia* lat 17, w miesiącu maju przeszłego roku, kąpały się w rzece *Uralu*; starsza, niespodzianie potknąwszy się w wodzie, zaczęła tonąć i wzywać pomocy; młodsza siostra pośpieszyła ku iey ratunkowi; lecz tamta schwytywszy się za nią, nie dała sposobu wyciągnięcia siebie z głębiny, tak, iż obie zostały bystrością rzeki uniesione na śródek koryta. Kobięty, które podobnie stały na brzegu, nie odważając się same ratować ginących, zaczęły krzyczeć, przez co dały powód kozakowi półku kozackiego orenburskiego, *Klukinowi*, który, nie zważając na żadne grożące sobie niebezpieczeństwo, rzucił się w rzekę, znalazł tonące na dnie, mocno trzymające się rękami, i, lubo z niemi wypłynął na powierzchnię wody, osłabiony atoli ciężarem, zaczął sam tonąć. To postrzegłszy tegoż oddziału kozacy: *Miakutin* i *Waulin*, rzucili się w rzekę i uratowali ginących, wyniosłszy ie na brzeg, gdzie dziewice zostały ocuczone i zaprowadzone do swego domu w *Orenburgu*.

P. Zarządzący Głównym Sztabem Jego CESARSKIEJ MOŚCI, doprowadzał o tém do wiadomości NAYIAŚNIEJSZEGO PANA, a CESARZ JEGOMOSĆ *Naymiłościwiey* udarować raczył kozaków: *Klukina*, *Miakutina* i *Waulina*, za ich czyn cztekolubny, medalami srebrnymi, z napisem: *za uratowanie ginących*, dla noszenia na wstędze orderu s. Włodzimierza, i, oprócz tego, pierwszemu 50 rubli assyg, a dwóm innym po 25 rub. (R. I.)

Tyflis, dnia 5 grudnia.

Dzisiaj przyjechał do tego miasta Senator, Radca Tayny, *Hrabia Kutajsov*.

— Professor *Parrot*, współ z swymi współpracownikami, powrócił szczęśliwie z *Araratu*, i, dnia 3 tego miesiąca, przez *Imeretę* udał się do brzegów morza *Czarnego*. Ci podróżni będą tam czynili dalsze swoje badania. Zamierzają wkrótce powrócić do *Tyflisu*, i, dla ukończenia swych śledzeń, pojechać przez prowincye muzułmańskie do brzegów morza *Kaspijskiego*. Z uczuciem poważenia i patriotycznego uniesienia, poglądając na gorliwe trudy tych niezmordowanych badaczów przyrodzenia, z niecierpliwością oczekujemy pożytecznych skutków, których się spodziewamy z ich ciekawych śledzeń. (R. I.)

MIASTECZKO TULCZYN.

(Z pamiętników marszowych pewnego office-ra rossyjskiego).

Dnia 22 kwietnia 1829 r.

W miesiącu marcu zostaliśmy *Tulczyn* takby pływającym: strumienie topniejącego śniegu, spa-

dalej z okolicznych wyniosłości na niziny, zalewając je i robiąc drogi niewygodne do jazdy. Dla tego właśnie i p-r-a-t-a zdaje się być nudną dla wszystkich miasta mieszkańców, wyłączając chyba samych Żydów, których czynności handlowe nie wstrzymać nie może. Lecz za to w miesiącu kwietniu używasz tu przyjemności widoku rozkwitającego przyrodzenia, a bogaty w ogrody owocowe, *Tulczyn*, budzącego się ze snu, wzywa do najmielszej zabawy, przechadzek wiosennych.

Dom ogromny (pałac) Hrabiego *Potockiego*, z prześlicznym ogrodem, Sztab 2giej Armii, murywany dom gościnny, Kościół Dominikanów, szpital wojska lądowego, wielka synagoga murywana i apteka, są najlepszymi budowlami miasteczka, któremu wiele powabu nadają przedmieszcza i domki z ogrodami *Potockiego*. Pod tym względem *Tulczyn* może być poczytany za jedno z najlepszych miasteczek Gubernii Podolskiej, osobiście teraz, kiedy przebywanie 2giej Armii zupełnie je ożywiło.

Widok zewnętrzny pałacu Hrabiego *Potockiego*, mającego kolumny porządku doryckiego, desyć jest piękny. Okrągłe korytarze łączą ten gmach z dwiema dwupiętrowymi oficynami. Na czele budowli dało się widzieć napis wyrażający datę 1782 roku, w którym była ukończoną.

Nalewym korytarzu, rzędy kwiatów i drzew owocowych formują prześliczną alleg, pośrodku której z fontanny granitowej wytryskuje woda, spadająca do okrągłego wodozbioru; w murach ściany białej, przeciw fontannie i około przysionka, wspartego dwiema kolumnami, stoją popiersia: *Poniatowskiego*, *Kościuszki* i innych sławnych Polaków. Z tej galerii, przez boczny przysionek, wchodzi się do łazienek, urządzonych zupełnie w guście tureckim. Ogrod pałacowy, ze swemi oranżeryami, kanałami i alleami topolowymi, oraz znajdującą się pośrodku jego kąpiel, zrobiona w sposób wschodni są w zaniedbaniu. W ogrodzie tym, blisko pałacu, pośród trzech posągów marmurowych, zastanowionych czterema topolami i rozłożystym kasztanem, jest kanał napełniany wodą cysternę cztero-kątną, przytykającą do zatoki jeziora.

Wielka (główna) ulica, dla czystości swojej i piękności uważana za najlepszą, odznacza się także dwiema kolumnami granitowymi, z których jedna walcowata stoi na czworosiennej podstawie, przy kościele, naprzeciw załki, prowadzącego do domu Hrabiego *Potockiego*. Na niej wyrzeźbione jest prawo osób, postanowione przez Króla, Polskiego, *Stanisława Augusta Poniatowskiego*. Druga kolumna piramidalna, wysoka 7 sążni, osadzona na podstawie z drobnych kamyków, stoi przeciw cerkwi greko-rosyjskiej. Wzniesioną została na pamiątkę przebywania w *Tulczynie* Króla *Poniatowskiego*, przez Felixa *Potockiego*, który i pierwszy kolumny założył fundamenta.

Idąc wielką ulicą ku kościołowi Dominikanów, w małej kaplicy, przeznaczonej dla rodziny *Potockich*, spotykasz W. Pan. miejsca na groby każdemu z potomków Hrabiego *Felixa Potockiego*, a wyszedłszy za rogatki mohilewskie, postrzeżasz obelisk czworokątny, którego wierzchołek wyobraża ciężcy mahometański. Na tym obelisku jest następujący napis:

„Daleko od swojej rodziny, w obcym kraju, Półkownik *Suleyman* zasnął tu snem wiecznym. Dla dobra rodziny siebie poświęcił. Był wiernym i synem, iasniał dobrocią; ale złość spótników, w nagrodę wszystkich trudów, zmusiła go szukać opieki w odległej krainie.”

Muzułman ten, niegdyś na czele 6,000 regularnego wojska, usiłował przytłumić kłótnie stronnictw w swej oyczyźnie. Umarł w 45 roku życia swego, z dnia 18 na 19 kwietnia 1818 roku.

Znający się w *Tulczynie* oficerowie często zwiedzają *Bakszę* i *Gajczyrę*. *Baksza* jest to dom z ogrodem, wystawiony w bardzo pięknym miejscu, o 3 wiorsty od *Tulczyna*. Z miejsca

tego wychodzi prześliczny widok na *Tulczyn*: ciągnące się od jeziora wzgórza, zabudowane pięknymi domkami wieś *Nesterwarka*, kręte drogi, w różnych kierunkach przecinające zieloną przestrzeń łąk i pastwisk. Dom *Potockiego*, sykonne rzędy topoli jego ogrodu, kupy domków, stojących w wąwozach, i, na koniec, w różnych miejscach nie wielkie gąki także przyjemny dają widok.

Niektórzy mieszkańcy *Tulczyna* pamiętają o przebywaniu w nim naszego Bohatera *Rymnickiego*. Za pomnik obrótów wojaskowych, uczynionych przezeń w czasie ogromnych mrozów, służy szaniec, dotąd nazywany szansem *Suworowa*. (*Syn Ojcz.*)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 17 stycznia.

Onegdaj odbyło się zgromadzenie polityczne okręgu Warszawskiego, złożonego z powiatów: Warszawskiego, Czerskiego i Błońskiego, pod przewodnictwem Marszałka *Krzywoszewskiego*. Obrany Deputowanym na Sejm J.W. *Franciszek Wotowski*, Dziedzic *Kask*, a Członkiem Rady Obywatelskiej W. *Jan Szczepkowski*, dotychczasowy Radca. (*z G. War.*)

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Onegdaj na 19tem przedstawieniu Chłopa milionowego znajdowało się 1100 widzów. Gdy starość (coła w tej sztuce wyborne przedstawienie przez J.P. *Zdanowicza*) uchwyciła się za nogę dręczoną podagrą, jeden z widzów, zapewne pierwszy raz znajdujący na teatrze, tak został wzruszony, iż zawołał w głos „to kurcz Mości Dobrodzieciu!” co wzięło oklaski.

— W 10 dniu stycznia, wyszedł pierwszy poszyt *Dekameron*a, wydawanego przez Pana *Ordynca*. Dziennik ten zaleca się równie wewnętrzną, jak i zewnętrzną wartością.

PRUSSY

Berlin dnia 7 stycznia.

J. K. M. mianował kawalerami orderu Orła Czarnego Marszałków Polnych N. C. J. *Wszzech Rossy*, Hrabie *Dybiez Zabalkańskiego* i Hrabie *Paskiewicz Erywańskiego*, przesyłając pierwszemu znaki tego orderu dyamentowe. Generał piechoty i minister stanu, rzeczywisty radca tajny, Hrabia *Lottum*, również otrzymał brylantowane znaki tego orderu. (*J. d. S. P.*)

Kolonia dnia 27 grudnia.

(z Gasety Warszawskiej.)

Dziennikarstwo jest nowym wyrazem, oznaczającym bardzo trafnie nowo wystawioną władzę. Dawniej miała być liczba trudniących się wypadkami politycznymi; ale od czasu rewolucji francuskiej i następujących wojen, rozprzestrzenił się zakres myśli; ludzie zaczęli poznawać kraje, które ledwo z imienia były im znane. Rolnik francuski widział *Moskwę* w płomieniach, Rosyjanin zachował wrażenie, jakie na nim zrobił pobyt w *Paryżu*; a krótko trwały rzędy Hiszpanii i Włoch głosiły prawa, jakie dotąd nie były upowszechnione. Od tego to czasu okazała się nowa potrzeba, to jest, żądza dowiedzenia się, co się w innych krajach dzieje; a że gazety starały się temu zadosyć uczynić, więc wpływ ich stał się większym i ważniejszym, niż kiedykolwiek, tak, że dzienniki doszły do pewnego stopnia władzy, mającej wpływ na opinię publiczną i na oświecenie. Niemiecy dziennikarze nie nadużyli iey dotąd; ograniczają się oni na opowiadaniu rzeczy, jak się stało, a wnioskowanie o przyszłych ztąd stosunkach, zostawiają czytelnikom. Francuzcy przeciwnie: nieują, porównują, sądzą wypadki, i niczego nie zaniedbują dla pozyskania powszechnej opinii na swoją stronę.

Utrzymywano, iż liberalne francuskie gazety pożyczają kolorytu od opinii publicznej, i nie mają własnej barwy; ale rzecz się nie tak ma w istocie. Wszędzie, gdzie jest wolność druku, znaj-

dują się dzienniki przeciwnego zdania; obiedwie strony mają znówu swych stronników, z kąd można wnosić, iż pomiędzy ludem panują dwie opinie i że gdyby rozsądek publiczności sobie samemu był zostawiony, nie oddałby się lud, ani jedney, ani drugiej stronie z namiętnością.

Zresztą wielki dramat zdarzeń politycznych stracił już wiele ze swego interessu. Właśnie w chwili, w której oczekiwano ostatniego ciosu i zniszczenia Otomańskiego despotyzmu pod murami stolicy, w chwili, w której wielbiciele średnich wieków sądzili, iż w wyprawie Jenerała *Barrados* będą widzieli powtórzenie bohaterkopoetycznych czynów Ferdynanda *Kortęza*, w tej właśnie chwili, spada zasłona, i zaczyna się scena spokojna wprawdzie, ale mało bawiąca, a to dla tego, ażebyśmy mieli znówu czas i chęć trudnienia się codziennymi potrzebami życia.

A U S T R Y A.
Wiedeń dnia 2 stycznia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 31 z. m. zrana wystawiono publicznie w sali rycerskiej zamku Cesarskiego zwłoki zmarłej Arcy-Xiężney *Henryki Alexandry Fryderyki*, z domu Xiężniczki *Nassau Weilburg*, małżonki Arcy Xęcia *Karola*, i tegoż dnia po południu pochowano je uroczystie w grobie rodzinnym u OO. Kapucynów. Dwór tutejszy włożył d. 31 z. m. żałobę na 6 tygodni.

— Upiętyło 20 lat (pisze *Korrespondent Hamburski*) iak w roku 1809. tutejsi kupcy burtowi zotali zniewoleni do wypłacenia gotowizną 2 milionów franków woysku francuzkiemu na rachunek części kontrybucyi stanów Austrii niższej, na co też stany wydały częściowe obligacye po 6 procentu z wyraźnem zobowiązaniem się zwrocenia zaliczonej summy za rok z prowizją w dwudziestograycarówkach, rachując 3 dwudziestograycarówki na złoty ryński. Mimo kilkokrotnych przełożeń posiadaczy obligacyi nie nastąpiła w tej mierze decyzja. Interessanci podali w ciągu roku zeszłego prośbę do Monarchy o zwrot tych zaliczeń wraz z prowizją.

Osoby należące do giełdy tutejszej (pisze także *Korrespondent Hamburski*) są w niespokojności z powodu niespodziewanej podróży Barona *Rothschild*, gdy dowiedziano się, iż pojechał nie do *Warszawy*, lecz tylko do *Opawy*, dla rozmówienia się tam z pewnym Urzędnikiem Pruskiego Ministerjum Przychodów i Skarbu.

— Dnia 3 —

Od 25 grudnia spada tu ciągle mnóstwo śniegu, przez co wstrzymany został z wielu stron bieg poczty. Wiedeńska poczta, która przybyć miała do Budy 27 grudnia zrana, przybyła dopiero 29 przed południem i z Tryestu oczekujemy już od 6 dni poczty. (*Kör. War.*)

F R A N C Y A.
Paryż dnia 30 grudnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Z powodu przyjętego systematu oszczędności, uwolniono 14 urzędników w iednym z Ministerjów naszych.

Dziennik *Konstytucjonista*, mówiąc o szkodziwości polityki Angielskiej, tak się wyraża: „Rossya otwiera porty; Anglia zamyka ie; zamieszanie w Ministerjum naszym winniśmy Anglii; postęp potęgi innych Mocarstw iest powolny; Anglia grozi handlowi wszystkich krajów, władając monopolicznie na morzach.”

Pan *Ouvrard* miał otrzymać od Ministra wojny przyrzeczenie, iż rachunki liwerunków iego podczas wojny z Hiszpanią, zostaną powtórnie przeyrzane.

— Dnia 31 —

Dziś, iako w ostatni dzień upływającego roku, Deputowani Sądów, Konsystorzów i t. d. mieli zaszczyt złożenia Królowi Jmci swoich powinności. Monarcha odpowiedział ze zwykłą uprzejmością. Odpowiedź Baronowi *Seguier*, naczelnemu Prezesowi sądu appellacyynego, iest następu-

jąca: „Życzenia, które sąd appellacyynny składa, mają zawsze prawo do serca mego. Dziękuję ie wszyscy Francuzi, o czym nie wątpię; wiedzą, ile ich wszystkich kocham. Sędziowie! nie zapominajcie ważnych poruczonych wam obowiązków. Dowiedźcie dla prawdziwego dobra poddanych moich, iż usiłujecie bydź godnymi oznaków zaufania, które od Króla waszego odbieracie.”

List z *Tulonu* wyraża: „*Korweta la Favorite*, pod dowództwem Kapitana frogaty *Laplace*, otrzymawszy już instrukcyę od Akademii umiejętności, popytnie wkrótce celem odbycia żeglugi około świata. Bryg *Le Génie* powiódł listy do eskadry naszej przed *Algierem*; powrót Pana *Labrettonniere* do tej eskadry, i pośpiech w uzbrajaniu posiłków dla niej, są oznaką, iż pokój z Deiem Algierskim nie iest zawarty. Pułk *Linow*, który miał spory z matkami, został wysłany do *Awenionu*. Pan *Bory de St-Vincent*, naczelnik uczonej wyprawy do *Mbrei*, wyjechał zjazd do *Paryża*, dokąd przez *Marsylię* posłał wiele pak z rozmaitemi rzeczami kunsztownemi.”

Z powodu wielkich śniegów spóźniły się wszystkie poczty. Onegdaj był mróz na 11 stopni, a wczoraj zmniejszył się na 4. Rząd kazał otworzyć ogrzane izby dla ubogich. Twierdzą, iż zapas maki w *Paryżu* wystarczy tylko na 2 tygodnie. Rzeki *Sekwana* i *Oise* nie są już spławne; przez pierwszą przechodzą piechotą w okolicy *Rouen*.

— Dnia 2 stycznia. —

Pogłoska, iakoby Ministrowie wzywali pomocy zagranicznej na przypadek zmienienia ustawy zasadniczej, sprawia nadzwyczajnie wielkie wrażenie na wszystkich umysłach. Niekłóre Dzienniki nazywają to zdradą kraju, i cytują odpowiedni temu zarządzeniu artykuł 76ty kodeksu karnego.

W ciągu ostatnich dwóchset lat, największy mróz w *Paryżu* był dnia 30 grudnia 1788 na 18½ stopni. W teraźniejszej zimie mróz nie przechodził ieszcze 11 stopni.

A N G L I A.
Londyn, dnia 20 grudnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Na giełdzie tutejszej podniosła się cena obligów greckich; poczyniła tam bowiem za rzecz pewną, iż Xiążę Sasko-Koburgski, *Leopold*, otrzyma tron Grecki.

Czytamy w gazecie *Spectator*: „Słychać, iż Xiążę *Wellington* i Pan *Husksisson* często się z sobą naradzają, i że ostatni chce popierać projekt rządu na przyszłych posiedzeniach Parlamentu.” *Gazeta Sunday Times* pisze także: „Zaprzeczano wprawdzie pogłosce o pojednaniu się Xiążęcia *Wellingtona* z Panem *Husksisson*, lecz bezzasadnie. Jeżeli Pan *Husksisson* nie przysunie żadnego urzędu, przypisać to iedynie można nadwątłonemu iego zdrowiu.”

— Dnia 30 —

Xiążę Sasko-Koburgski, *Leopold*, który kilka dni bawił u Margrabiego *Salisbury* w *Hatfield*, wrócił do majątności swojej *Claremont*. Razem z nim znajdował się także Pan *Murray*, Minister osad, u wspomnianego Margrabiego.

Gazeta Globe zaprzecza wiadomości, podanej przez dzienniki Francuzkie o ogromnym majątku Xiążęcia *Leopolda*.

Listy z *Barnsley* malują smutny stan tego miasta; z 3710 warstatów iest tylko 314 zatrudnionych.

— Dnia 1 stycznia. —

Posel Francuzki miał wczoraj długą naradę z Hrabią *Aberdeen*, a wieczorem postano z wydziału spraw zagranicznych listy do posłów naszych w *Paryżu* i *Hadze*.

Korrespondent gazety *Times* w *Paryżu* mniema, że Ministerjum Francuzkie chce proponować libom środki, któreby, nie dając nowego wpływu liberalistom, były przyjemne dla narodu. I tak, zamysła znieść loteryą liczbową, oraz zmniejszyć opłatę od soli i wina. Tym sposobem według zdania rzeczzonego Ministerjum op-

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 6.

Wilno dnia 15 Stycznia r. s. 1830 roku.

pozycja zostanie przywiedziona albo do utracenia popularności, albo do postępowania trybem ministrów. Lecz (pisze wspomniany Korrespondent) środki te zadatby ciós ministrom, nie mogliby bowiem zmniejszać podatków bez zaprowadzenia odpowiedniego zmniejszenia wydatków.

Gazeta *Globe*, zaprzeczając temu, co dzienniki Francuzkie piszą o ogromnym majątku Xięcia Sasko-Koburskiego *Leopolda*, wyraża: „Wszyscy, którzy mogą mieć o tém wiadomość, wiedzą dobrze, że majątek prywatny Xięcia jest bardzo mały. Gdyby nawet Xięże był tak oszczędnym, jak go niektórzy malują, to jednakże w tak krótkim przeciągu czasu, przez który pobiera nadane mu od rządu 50,000 nie mógłby zebrać summy przewyższającej jego roczne dochody. Z 50,000 funt. szterl., które Xięże pobiera, wiemy, że poświęcił jedną część na powiększenie dochodów swej siostry. Do tych wydatków przyłączmy prowadzenie wielkiego domu, i wiele złe wypadłych spekulacji gospodarskich. Przy czém uważać należy, że wydatki były zawsze równe dochodom. Zdziwić nas to może, że sąsiedzi nasi, którzy tak lubią we wszystkiém przesadzać, zrobili Xięcia posiadaczem 10 milionowego majątku, gdy jest wielu w Anglii, którzy sądzą, że Xięże mógłby się rzec znaczący części swojej pensyi rocznej. Xięże jednakże nie jest takim bogaczem, za którego go mają, a wkrótce może będziemy mieli tego publiczny dowód.”

— Dnia 23 grudnia —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W posiadłościach kompanii wschodnio-Indyjskiej, znajduje się 123,388,926 mieszkańców

— Onegdaj w ostatnim dniu roku zeszłego, stracono tu czterech złoczyńców, jednego za zfałszowanie biletów bankowych, drugiego za skradzenie owcy, dwóch zaś za gwałtowne bawienie.

HISZPANIA.

Madryt dnia 21 grudnia.

Monarcha nasz z małżonką swoją i infantami, oraz Królestwo Ichmość Neapolitańscy, znajdowali się onegdaj na wystawieniu opery Włoskiej: *Oblężenie Koryntu*. Między pierwszym a drugim aktem uskutecznił rozmaite tańce narodowe Hiszpańskie.

Pod czas zaślubienia Monarchy naszego był także u Dworu Jenerał *Palafox*, sławny obrońca *Saragossy*, okryty bliznami ran odniesionych. Gdy przykleknąwszy chciał wstać, widząc Król Jmć, iż się chwile, podał mu rękę i pomógł temu zastużonemu wojownikowi. Każdy cieszył się ztąd, iż uczucie serca odniosło zwycięstwo nad etykietą. (z *G. W.*)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 12 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

O wyspie *Maderze* nie tu nie słyhać. Ma tam panować zamieszanie i Gubernator prosił o posilki, a tym czasem udał się na okręt.

Donoszą z *Oporto*, iż tamtejsi mieszkańcy nie opuszczają żadnej sposobności do oddalenia się z krainy; nie dawno wsiadło 40 osób potajemnie na okręt i popłynęło za granicę.

Don Miguel, wybrawszy się na polowanie, otrzymał gońca z *Lizbony* z doniesieniem, że w pułku 17 piechoty, który się okazywał nayprzywiązanym do niego i który stanowił część załogi twierdzy *Elvas*, okazały się ślady nieposłuszeństwa. Dla wstrzymania rozruchu w samym zarodzie, u-

dał się natychmiast konno do *Aldca Golegg*, zkąd na statku popłynął do *Lizbony*.

W różnych częściach tutejszej stolicy przypiono niedawno odezwy, zachęcające do baczności. Zdało się, iż dwór obawia się uderzenia ze strony morza. Jakoż dwa statki, gdyby się pokazały, mogłyby całe miasto zatruwić. Wszystkie okręty wojenne i kupieckie, chcące wyjść pod żagle, otrzymały rozkaz, aby pierwey wzięły instrukcyę, na przypadek spotkania jakiego nieprzyjaciela. Prócz tego zalecono okrętom kupieckim, aby się opatrzyły w działa i przynajmniej 50 ładunków.

NIEMCY.

Od brzegów Menu 5 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć Wirtemberski utworzył na pamiątkę oycy swego nowy order zasług wojskowych i cywilnych, mający tylko jedną klasę, pod nazwiskiem Królewskiego Wirtemberskiego Orderu *Fryderyka*.

Rząd Austriacki zamyśla znowu ułożyć się o pożyczkę wynoszącą 35 milionów lirów, od której prowizya po 4 od sta ma być opłacana w *Wiedniu* i *Medyolanie*. Obligacye będą w języku Niemieckim i Włoskim.

Słyhać, iż Kawaler *Paganini* posłał do banku angielskiego ieszcze w październiku r. z. 40,000 dukatów, które przyniosł mu dochód z koncertów.

Hamburg dnia 5 stycznia.

Gazeta rządowa Pruska, donosząc o cenie papierów zagranicznych, tak daley mówi: Nabywacze zaś zmieniała się cena polskich obligacyi udziałowych, (po 100 zł. pol.) na wczorajszej giełdzie. Z początku można ich było dostać za 116 zł. p. gdy potem podniosły się nagle, i płacono po 118. Przy końcu zaś giełdy żądano już tylko 117½ zł. pol. (Kor. *W.*)

Szwecya

Sztokholm dnia 22 grudnia.

Dotychczasowy austriacki pełnomocnik przy naszym dworze, Hr. *Woyna*, miał dzisiaj w charakterze posła austriackiego wysłuchanie u Króla Jmci.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Od 3 tygodni przesyłane Redakcyi *Kuryera Warszawskiego* pieniądze na ogrzanie izb dla biednych, składają sumę zł. pol. 670 gr. 20; te wczoraj oddano do kasy *Towarzystwa Dobroczynności*, a o użyciu ich Szanowna Publiczność będzie uwiadomiona.

Wytłoczono w drukarniach Warszawskich, których mamy 22, w ciągu roku 1829 dzieł 141, między temi: religijnych 13, naukowych 3, filozoficzne 1, historycznych 8, rachunkowych 3, w materyach lekarskich 8, prawnych 3, leśnych 1, wojskowych 2, poezyi po większej części ulotnych 4, dramatycznych 6, dla dzieci 13, romansow 20, w różnych przedmiotach 27, kalendarzy 10, autorów klasycznych polskich przedrukowano 11, łacińskich podobnie 5, francuzkie dziełko 1, niemieckie 1, żydowskich 3, niepoliczono w to wszelkich pism peryodycznych i ogłoszeń rządowych.

Nowo wyszły romans, *Raguna*, jest powszechnie chwalony. Mówią, że to dzieło jest utworem jedney ze znakomitych *Dam*, mieszkającej w *Warszawie*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 15 Stycznia r. s. 1830 roku.

K o n c e r t.

1 JPan Adryan Staudt Fortepianista Kompozytor Professor Konserwatorium i Akademii Królewskiej muzycznej w Paryżu, w przejeździe swoim z St. Petersburga do Warszawy, będzie miał zaszczyt w tutejszem mieście dać *Koncert* na którym między innemi grać będzie *Wielki Koncert Militarny*, własnej kompozycji, dedykowany PP. oficerom Kawalergardji, a który miał zaszczyt exekwować na pokojach, NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, za co naysławieście udarowany został od NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY FIODOROWNY, tabakierą złotą. Na tymże koncercie Panna Julia Poorten znakomita śpiewaczka i elewka Pani Borgondio, da się słyszeć tutejszey Publiczności.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.

U w i a d o m i e n i e.

1 Przekonany że powszechność oświecona umie oceniać prace umysłowe, z drugiej strony znając duchu iey pobłażania, równie mając na celu wydać na świat publiczny niektóre tłumaczenia użyteczne dla młodzi krajowej, postanowiłem wprzód się zalecić tym, którzy zaszczyt mnie zrobią czytać moje dzieła. Z kolei w tym roku umyśliłem wydać dwa tomy moich baiek i powieści. A że wydawszy już stryja meiego tłumaczenia i niektóre moje własne roboty osobistym nakładem, nie widzę siebie w możności podjęcia nowych kosztów samowiednie, mam honor niniejszemu, wezwać do uczestnictwa drogą prenumeraty na rzeczne dwa tomy baiek i powieści. Wpływ z prenumeraty obecny jeżeliby przeszedł miarę nakładów zostałby w tej części zasobem do dalszego użycia prasy i wydania innych moich robot; przez co pragnę udowodnić część moję dla ogółu naszych czytelników. Biletów na prenumeratę dostać będzie można w drukarniach PP. Marcinowskiego, Zawadzkiego, Glücksberga, Morytza, Żółkowskiego i u samego autora.

Antoni Chomiński Kapitan Woysk Polskich.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 7 stycznia, Cenzor Leon Borowski.

O ś w i a d c z e n i e.

R. 1829 xbra 28 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Ptt. Słuckiego, i całą powszechnością zanoszą niżej podpisany naysoleniejsze oświadczenie wręczy następują: wyczytując w gazecie Kuryera Litewskiego w dodatku do N. 152 w roku teraźniejszym pod dniem 15 gbra umieszczoną awizacją, przez którą Prokuratora Radziwiłłowska między wielu majątkami folwark Zarzecze pod Nieświżem w posesyi moiej będący, do wypuszczenia na kontraktach Mińskich zamieściła, mam więc za obowiązek donieść że takowy folwark Zarzecze za prawem formalnie sporządzonem przez JW. Wincentego Trębickiego pełnomocnika JOXcia Jmci Antoniego Radziwiłła Ordynata wydanem, w dniu 1 iunii 1825 roku w trzyletnią aręde jest postąpiony, intromissją urzędową, wszelkimi solen-

nościami prawnie upoważniony, w dniu 1 iunii 1828 roku za sumę 20,000 złt. srebr. u mnie przez tegoż pełnomocnika dopożyczoną ad extenuationem oney z procentami moie oddany, i takowey extenuationis possessyi jeszcze lat kilka mam wytrzymywać, przeto zapowiadając, iż Folwarku Zarzecza w extenuatii u mnie będącego aż do wytrzymania zupełnego pożyczonych na interessa JO. Xięcia Ordynata Antoniego Radziwiłła złtch 20,000 z procentami podług warunkow prawa, nie ustąpię, i z onego aikt mnie wyrugować nie może, wszystkich którzyby o takowy folwark z Prokuratora Radziwiłłowską układać się chcieli i całą powszechność ostrzegając, przeciw niesłusznemu i nieprawemu zamiarowi teyże Radziwiłłowskiej Prokuratorji protestując się niniejsze oświadczenie współ z manifestem podpisuję.

Andrzej Piasecki.

Roku 1829 miesiąca xbra 30 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Pttu Słuckiego osobiście stanowiący WJP. Leonard Jakutowicz Regent Graniczny Pttu Słuckiego niniejsze oświadczenie skutkiem podanej proźby i za oną następującej rezolucji do akt podał.

Przyjąłem Ignacy Kuncewicz Regent Ziemski Słucki.

Pozwolono drukować. Cenzor Paweł Kułownik. Wilno dnia 11 stycznia 1830.

1 Oświadczenie imieniem JO. Xięcia Eustachego Sapiehy Komandora Małtańskiego czyni się z następującego powodu: W. JPan Edmund Strzelecki przyjętym będąc przez zesłanego ś. p. Franciszka Xięcia Sapiehy Tajnego Rady Monarszey Sowietnika i Kawalera wielu Orderów, za plenipotentą, szczególnie do urządzenia interesami dóbr Bychowa w Gubernii Mohilewskiej położonych, gdy następnie zawiodł ufność aktora swojego, poczynieniem rozmaitych szkód, i dopełnieniem rozmaitych odprzedaży części Bychowa, ta okoliczność stała się powodem iż W. Strzeleckiego usunięto od obowiązków i plenipotentę niemu służące oaprzód przez oświadczenie w iurydykcyach Mohilewskich zapisane, a następnie do Gazety Kuryera Litt. powielokrotnie podane znikczemnione zostały. Dopiero zaś po zrobieniu rachunkow mieyscowych, gdy się okazało iż W. Strzelecki, oprócz wielu rozmaitych szkód pod czasem plenipotentowania swojego zesłanemu Franciszkowi i jego synowi Eustachemu JO. XX. Sapiehom poczynionych, zawinił jeszcze z rozmaitych źródeł rachunkami obiętych rubli assygnacyynych 499101, kopieiek 14, a obok tego gdy się dało słyszeć że u rozmaitych osób znajdują się należności sposobem kredytu przez W. Strzeleckiego lokowane, przeto niniejszemu oświadczeniem w Kuryerze Litewskim i w gazetach Petersburskich zamieścić się mającym ostrzegając się wszystkie osoby u których kapitały i dalsze fundusze JP. Strzeleckiego znajdować się mogą, ażeby onych temuż Strzeleckiemu niewydawali, gdyż wszystko cokolwiek nosi tytuł własnictwa W. Strzeleckiego, należy do odpowie-

działności zawinięciem jego dla JO. Xięcia Eustachego Sapiehy wypadającego. Dan w Wilnie r. 1829 meca xbra 20 dnia.

Ignacy Chotomski Plenipotent JO. Xięcia Eustachego Sapiehy.

Roku 1829 msca grudnia 25 dnia przed Sądem Ziemskim Pttu Wileńskiego stawiając osobicie W. Ignacy Janowicz Adwokat Sądów Głłch Wileń. niniejsze oświadczenie po następującej sądowej rezolucyi wpisać do Protokołu podał i one w tymże protokole własnoręcznie podpisał.

Swiadcę Jan Zienkowiez Regent i Kawaler.

Czytano z Aktami świadcę Ignacy Okulicz.

Pozwolono drukować. Cenzor Paweł Kułownik. Wilno 10 stycznia 1830 roku.

W e z w a n i e.

1 Sąd zjazdowy Sęski Łucki expediując rozbiór na fortunie W. niegdy Kaletana Trzebuchowskiego Horodniczego Włodzimirskiego na gruncie dóbr wsi Poddębic w Gubernii Wołyńskiej, Powiecie Łuckim z przepisu dekretu Sądu zupełnego Ziemskiego Łuckiego, roku 1829 dnia 14 marca wskazany po ustanowieniu nad dobrami podrozbiórowemi administracyi i odebraniu ze strony massy komportacyi dokumentów w uprzednich terminach, na terażniejszym od dnia 10 miesiąca listopada trwającym ułatwiwszy kategorye niektórych wierzycieli do Sądu swego przyniesione, gdy inni wierzyciele fortuny podrozbiórowey nie stawiają się, kontynuując dzieła rozbiórowego do dnia 10 miesiąca marca następnego 1830 roku odłożył, z zastrzeżeniem aby w tymże terminie wszyscy wierzyciele tej podrozbiórowey W. niegdy Kaletana Trzebuchowskiego H. W. fortuny z prawami swemi w Sądzie tym stawili się, inaczej po ustanowieniu massy wszystkim nie stawiającym się wierzycielom upadek zadeklarowanym zostanie. Uprzedzając więc takowy rygor, wszystkich w tym interessowanych osób niniejszemu zawiadamia. W Poddębach dnia 14 grudnia 1829 roku,

Sędzia Ziemski Powiatu Łuckiego Józef Lipski.

Sądy Exdywizorskie.

1 Z mocy remissy Litewsko-Wileńskiego Głł. Sądu 2go Departamentu w dniu 31 miesiąca 8bra idącego dopiero 1829 roku następują, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski na dniu 16 idącego dopiero miesiąca xbra iako w terminie z powyższego Dekretu oznaczonym ad fundum majątności Muśnik w Gubernii Wileńskiej i w powiecie Wileńskim położoney, a na konkurs zrezygnowanej do zamiaru rozdzielenia oney między rodzeństwo JW. Alexandra Podkomorzego Wileńskiego i Xawerego Sędziego Granicznego Wileńskiego braci Podbereskich, a także przypadających sched na zeszłego ich brata Karola, oraz siostrę Zofię Podbereskę i z drugiey siostry rodzącą się córkę Zofię Rudominownę Sędziankę Graniczną powiatu Wiłkomierskiego, niemniej dla usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłych ich rodziców Hipolita i Antoniny Podbereskich Prezydentów Ziemskich Wileńskich, a także zeszłego Karola Podbereskiego i Alexandra Podkomorzego braci z funduszow tak oyczystych iako macierzystych i ich własnych przez wyrok

akcessoryyny na dniu 20 tegoż miesiąca xbra na miejscu w majątności Muśnikach ogłoszony wszystkie stopnie sprawy, iakie z okoliczności i potrzeby dzieła wynikały, a pierwszo zjazdowemu Sądowi odpowiednie były, w porządku załączenia konkursowych dóbr w urzędową Administracyą przeznaczenia przez ięcometrów gruntów pomiary, tudzież na stronach do tego konkursu wchodzących komportacyi do Kancellaryi Ziemskiej powiatu Wileńskiego w przeciągu dwóch miesięcy od daty zapadłego dekretu na persystencyą podobnie dwumiesięczną uskutecznić się przez wszystkie strony powinny przeznaczyć, oraz termin na powtórne złożenie się Sądów dla oyczystego rozbioru dzieła w dniu dwódziestym miesiąca augusta następnego 1830 roku zakreślił. Żeby więc kredytorowie i różnego rodzaju pretensowicie o takowym terminie złożenia się powtórnego sądów wczesną wiadomość mieć mogli i z dowodami swych pretensyjnych stosunków sami przez się lub przez umocowanych plenipotentów do miejsca niniejszego sądownictwa w majątności Muśnikach odbywać się mającego, kredytorowie pod utratą swych pretensyi a debitorowie pod obawą wskazania na ich in contumaciam przez massę poszukiwaney rzeczy iawili się, przez trzykrotną przy gazetach zamieszczającą się awizacyą wezwać postanowił.

Podkomorzy Brastawski Jan Biegański Kawaler.

Prezydent Ziemski Trocki i Kawaler Jan Jankowski.

Prezydent Ziemski Wiłkomierski Józef Hoppen.

Regent Jan Jachimowicz.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 12 stycznia. Cenzor L. Borowski.

Doniesienie o instrumentach optycznych.

1 Uwiadamiam Przześwietną Publiczność, iż pobyt mój w tutejszemu mieście niedłuzę iak do końca bieżącego miesiąca potrwa; zalecam się przeto Szanownym znawcom i amatorom przezemnie robionemi wszelkiemi optycznemi szkiełkami a mianowicie dobre okulary konserwacyjne szlifowane z najlepszego szkła koronnego, iako też rozmaite gatunki lorynetek, teleskopow ze wszelkiemi, iakie tylko byż mogą powiększeniami, rozmaite gatunki achromatycznych perspektyw, zwierciadła wklęsłe służące do zdejmowania miniatur, oraz barometra i termometra. Przytém wszystkie popsute instrumenta naprawiam, lecz upraszam o prędkie onych odebranie. Polecam się łaskawym względem Szanowney Publiczności zapewniając pomierną cenę z wyż wzmiankowanych instrumentow.

H. Behring Optyk z Bawaryi.

Mieszka w domu Xiędza Prałata Dmuchańskiego na ulicy Zamkowej pod N. 175.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Podrady.

2. Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego ogłasza licytację na dostarczenie drzewa opałowego suchego około dwóch tysięcy sążni trzy-arszynowych w iedno polano długie od iedynastu wierszkow. W tej ilości mają być dwie części drzewa sosnowego, a trzecia brzożowego i olchowego. Cena każdego sążnia ogólna, od której ma się zacząć licytacja, naznacza się r. sr. 1 kop. 62 $\frac{1}{2}$. Jeżeliby przeto kto życzył przyjąć na siebie takowy podrad, ma się stawić w sali posiedzeń Uniwersyteckich, gdzie w d. 22, 23 i 24 stycznia teraźniejszego o godzinie 12tej licytacja odbywać się będzie. Przed licytacją zaś obowiązany złożyć w kassie Uniwersyteckiej na ewikcyą r. sr. 500 w gotowiźnie, które za dostarczeniem odpowiedniej ilości drzewa mogą być wydane na powrót, a dalsza ewikcyą opartą wówczas już będzie na samém drzewie. Inne warunki kontraktu, są do przejrzenia w Kancelaryi Uniwersyteckiej.

Sekretarz Wincenty Giecołd.

2 Rzycki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacji niniejszem wzywa życzących na dostawę dla robot II Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacji do szluzow N. I, II, III, i IV do każdego po 75 kub. sążni drew trzy-polannych. Jakowi życzący raczą też przybywać na targi w nim odbyć się mające 20go, 21go i 22go dnia stycznia następnego 1830 roku, z przyzwoitemi i dostatecznemi ewikcyami; przyczem będą okazane i kondycya.

Sekretarz Wachnacki.

Wezwanie.

2 Dla niewiadomości miejsca zamieszkania odstawnego z Azowskiego piechotnego półku Kapitana Jana Butlera wzywa się go niniejszém do przybycia do Kancelaryi Wileńskiego Cywilnego Gubernatora dla odebrania Patentu na pomienioną rangę z Inspektorskiego Departamentu Głównego Sztabu JEGOCESARSKIEJ MOŚCI dlań przystanego.

Pension dla Panien w Kamieńcu Podolskim.

2 Uwiadamia się publiczność, iż na żądanie wielu osób za pozwoleniem Wyższej Władzy Edukacyney otwarty jest pod dozorem moim pension dla Panien w Kamieńcu Podolskim. Plan nauk, języków, muzyki, rysunkow, tańcow i innych talentów ozdabiających płeć żeńską, dla której, przy pomocy biegłych nauczycieli i innych osób do zająć się kształceniem młodzieży upoważnionych, poświęcić moje prace przedsięwzięłam, Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego łaskawie potwierdzić raczył. Dan w Kamieńcu Podolskim roku 1830 stycznia 6 dnia.

Zofia z Pollenbourgowa Bułharowska.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 8 stycznia. Cenzor L. Borowski.

fabrykant faiek.

2 F. Gordon z Nitawy, fabrykant faiek czyli lulek prawdziwych pieńkowych, znany już w czasie swego pobytu w mieście Wilnie swoją

robotą, ma zamiar w krótkie opuścić inteysze miasto i wyjechać do Warszawy, i dla tego rekomenduje się znowu publiczności, ze składem swoim różney wielkości i formy faiek, i azali kto nie zechce obstałować u niego nowych ze swej roboty na jaką bądź formę faiek; również przyymie on reparacyą faiek używanych za mierną cenę. A także znajdując się u niego do sprzedania małe faieczki, dla palenia cygarow, a zokazyi wyjazdu swojego do dnia 25 teraźniejszego miesiąca, uprasza pokornie tych osób, które mają u mnie wygotowane roboty, ażeby raczyli przybyć do mnie, dla odebrania swych własności. Mieszkam na Zamkowej ulicy w domu Liniewicza pod N. 69. F. Gordon.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.

Uwiedomienie.

2 W. J. Pan Biro Tenorzysta pozbawiony wzroku, powracając z swego wieloletniego wiazu do Warszawy z kąd i rodem, będzie miał honor dać Wielki Koncert Wokalny i Instrumentalny w sali Ratuszowej dnia 18 bieżącego miesiąca, którego rozkład przez afisze ogłoszonym będzie. 1830 ianuaryi 8 dnia.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.

Numer XIIty Dziennika Wileńskiego r.p. 1829 zawiera następujące materye:

LITERATURA NADOBNA. Rzut oka na teatr hiszpański, od połowy XVII wieku. — POEZJA. Potop przez Ignacego Dworzeckiego. Bytność Boga, p. X. A. Moszyńskiego. Dumanie śród nocy. Do ... Gołąb. Fiorun tegoż Do Jaskółki p. J. G. J. K. Osieł i Słowik, bajka p. A. E. Pohoskiego. Podróż do Szczęścia, tegoż. Wiersz Józefa Szeligi Mierzejewskiego, z przyczyny zgonu jego siostry, na Wołyniu napisany. Wspomnienie w Altanie M. p. H. Klimaszewskiego. Ignacemu i Ludwice C. piosnka, tegoż. Epigramma Ign. Legatowicza. Wyrazy szarad N. 11go. — BIBLIOGRAFIA. O bibliografii powszechnej, dokończenie. ROZBIORY PISARZÓW POLSKICH. O talencie poetyckim Stan. Trembeckiego. Wyjątek z rękopismu pod tytułem: *Rozbiór poezyi Trembeckiego* p. H. Klimaszewskiego. — SZCZEGÓŁY HISTORYCZNE. Wyjątek z rękopismu Franc. Karpińskiego do historii wyprawy Jana IIIgo pod Wiedn. — RECENZJA. Dobiesławski, powieść historyczna z czasu Jana IIIgo, p. Antoni Kościńskiego. — STATYSTYKA. Tablica o stanie Izb Powszechnej Opiekty w 1828 r. — NAUKI STOSOWANE. Uwagi Statystyczne nad Chowem bydła w różnych krajach Europy. Uwagi nad owcami długowłnistemi rasy angielskiej. Sposób zachowania szparagow na zimę. O użyciu alabastru do karmienia wołów i świń. Nowy gatunek dyni. Wypadki doświadczeń towarzystwa sztrazburskiego z niektórymi nowemi i rzadko uprawianemi gatunkami roślin zbożowych: 1) Pszenica trzymiesięczna. 2) Pszenica twarda afrykańska albo barbarzyńska. 3) Jęczmień niebieski i 4) sześciorzędowy. Oczyszczanie oleju sponobem P. Dubrunfaut. Sposób zdejmowania poloru z figur alabastrowych i gipsowych, a przez to nadawania im matu, dla uczynienia ich wypukłości wyraźniejszymi. Robienie lakieru kopalowego za pomocą ammoniaku. Sposób przygotowania płynu sodowego, bez krystalizowania sodu ku użyciu w farbiernictwie, wynalazku chemika Camerona. Sposób robienia farby żółtej kolońskiej, zastępującej chromian ołowiu przez Butrona Szarlada. NOWINY NAUKOWE. Cesarska Akademia nauk w St. Petersburgu. posiedzenie na przyjęcie barona Humboldta. Mowa Prezydenta z tej okoliczności. Cesarsko-Moskiewskie Towarzystwo badaczów natury. posiedzenie z teyże okoliczności. Mowa Prezydenta. Królewsko-Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk: posiedzenie publiczne d. 9 grudnia. Wiadomość o życiu i pracach prof. Lodogo. Napis znaleziony w Kerczu sprawdzający imię króla Bosforu. Medale rzymskie pod Nogenzie-Roi. Amfory i lampa rzym. w Genewie. Ołtarz Merkuryusza. Zbytki kupców w Mekce. Statystyka gubernii infant. Postrzeżenia P. Chateaufauf nad śmiertelnością ludzi. Liczba katolików w Anglii i Szkocyi. Ludność Niderlandów. Porcellana Amerykań. Myśl wysuszenia jeziora Harlemskiego. Plan połączenia Renu z Dunajem. Rozkrzewienie herbaty w Brezylji. O korycie rz. Nigru. Postrzeżenia o plamach na słońcu. Kości zwierzęcia nadzwyczajney wielkości znalezione nad rz. Missisipi. Korespondencya fotograficzna. O wprowadzeniu kawy do Europy. Welna hiszp. Listy M. Aurel. Uratowanie rozbitów przez psa. Orkiestra mechaniczna. Nowe pisma peryodyczne: Tygod. Petersb. Wiadomości handlowe. Biblioteka handlowa. Nowe dzieła polskie.